

Morski Oddział Straży Granicznej

<https://morski.strazgraniczna.pl/mor/aktualnosci/46382,Uwaznie-z-dokumentami-ostroznie-z-zartami.html>
03.09.2024, 13:18

Uważnie z dokumentami, ostrożnie z żartami

^z
05.07.2022

Interwencje wobec pozostawionych bez opieki bagaży, agresywnych pasażerów czy podróżnych, którzy twierdzą, że w walizce mają bombę - to typowe działania funkcjonariuszy Morskiego Oddziału Straży Granicznej dbających o bezpieczeństwo na lotniskach. Od początku tego roku podjęto ponad sześćdziesiąt takich akcji w portach lotniczych w Gdańsku Rębiechowie i Szczecinie Goleniowie.

Na początku czerwca 38-latek z powiatu kartuskiego w trakcie prowadzenia pasażerów na pokład samolotu z Gdańska do Bergamo wskazał ręką idącą przed nim parę, mówiąc, że mają bombę w bagażu. Do działań wkroczyli pirotechnicy Straży Granicznej. Wyznaczono strefę bezpieczeństwa i przystąpiono do rozładunku bagażu rejestrowanego. Luk bagażowy został opróżniony i sprawdzony, następnie skontrolowano pokład samolotu i prześwietlono bagaże. Nie znaleziono żadnych niebezpiecznych przedmiotów. W efekcie 38-latek został wycofany z rejsu i ukarany mandatem, a samolot wystartował z przeszło dwugodzinnym opóźnieniem.

Kilka dni wcześniej inny pasażer stwierdził podczas odprawy bagażowo-biletowej, że w jego walizce jest bomba. Obsługa lotniska wezwała Straż Graniczną. Funkcjonariusze sprawdzili bagaż podróżnego, nie znajdując w nim żadnych materiałów niebezpiecznych. Mężczyzna został ukarany mandatem, a kapitan wycofał go z rejsu do Kopenhagi.

Na pomysł o bombie w cudzym bagażu wpadł również 24-letni mieszkaniec Bydgoszczy, który z dwoma kolegami miał polecieć z Gdańska do Norwegii. Mężczyzna powiedział, że bomba jest w plecaku jego kompana. Funkcjonariusze dokładnie sprawdzili bagaż pod kątem pirotechnicznym, był bezpieczny. Na 24-latkę nałożono mandat, decyzją kapitana samolotu on sam, jak i jego koledzy, zostali wycofani z lotu.

Kolejnych dwóch podróżnych nie wpuszczono na pokład samolotu do Szwecji po tym, jak powiedzieli obsłudze, że w swoich bagażach przewożą bomby. Dodatkowo oni również zostali ukarani mandatami karnymi. Łącznie w ubiegłym miesiącu funkcjonariusze z gdańskiej Placówki Straży Granicznej interweniowali wobec ośmiu podróżnych mówiących o bombach w bagażu. Żaden z nich nie odleciał zaplanowanym lotem. Swoje zachowanie najczęściej tłumaczyli, że „to miał być tylko żart”.

Przypominamy, że każdy sygnał o potencjalnym zagrożeniu na lotnisku jest przez

strażników granicznych dokładnie sprawdzany. Dotyczy to pozostawionych bez opieki walizek, jak i sygnałów o niebezpiecznych bagażach lub pasażerach. Takie interwencje często wiążą się z wszczęciem procedur bezpieczeństwa, a te z utrudnieniami. Chodzi tu o opóźnienia samolotów i ewakuacje podróżnych z terminali. Pamiętajmy, aby pilnować swoich bagaży.

Przed wyjazdem za granicę warto także sprawdzić swój dokument podróży, a przede wszystkim jego ważność. W zależności od kierunku podróży potrzebny jest dowód osobisty lub paszport oraz wiza (jeśli jest wymagana). Na lotnisko powinniśmy przyjechać sporo wcześniej. Kontrolę graniczną musi przejść każdy, kto przekracza zewnętrzną granicę Unii Europejskiej. Podczas podróży po unijnych krajach, pomimo braku kontroli na granicach wewnętrznych, trzeba posiadać ważny dokument potwierdzający naszą tożsamość i obywatelstwo.

Podróżując samolotem poza Unię Europejską, nie tylko bądź wcześniej na lotnisku, ale przede wszystkim - staw się wcześniej do odprawy granicznej.



Fot. A. Kubiak



Fot. A. Kubiak



Fot. A. Kubiak



Fot. A. Kubiak